GAZETA ŚCIENNA »NOWINY« DLA POLSKIEJ WSI

Wrzesień 1940

Numer 5

Niemcy wybrały →

Walkę z Anglią

aż do jasnego rozstrzygnięcia losów Europy



Sensacją świata jest wielka mowa Kancl. Hitlera w rocznicę wybuchu wojny, w której powiedział pod adresem Anglii:

„Bądźcie cierpliwi, ja do was przyjdę!"

„Sukcesy Niemiec pierwszego roku wojny są dotychczas w historii niespotykane. Nasi przeciwnicy zostali zlikwidowani. Jedynie swojemu geograficznemu położeniu oraz nadzwyczajnej szybkości w ucieczce z placu boju Anglia zawdzięcza, że nie spotkał jej dotychczas podobny los.

Zaraz na początku wojny zaczęto snuć pewne proroctwa na temat czasu trwania wojny. Mówiono: „Wojna potrwa 3 lata, Brytania przygotowuje się na 3 lata".

Ale byliśmy również tak samo ostrożni i zaraz wtedy powiedziałem reichsmarszałkowi: „Goering, niech pan wszystko przygotuje na pięć lat zgóry".

Nie dlatego, żebyśmy wierzyli, że wojna potrwa pięć lat, ale cokolwiekby się miało stać, to Anglia padnie. Tak, czy owak!

Naturalnie przygotowujemy wszystko mądrze, ostrożnie i przewidująco.

Dzisiaj w Anglii są bardzo ciekawi i pytają: „Dobrze, ale dlaczego on nie przychodzi?"

Bądźcie cierpliwi, ja do was przyjdę!

Nie trzeba być zawsze takim ciekawym!

Świat będzie wolny.

Raz na zawsze trzeba zrobić koniec z tym łajdactwem, ażeby Anglikom według swego widzimisię chciało się blokować cały kontynent. Musi się na przyszłość zapobiec, ażeby temu państwu piratów, nie wpadło do głowy, wydać 450 milionów ludzi w mniejszym lub większym stopniu na biedę i nędzę.

Tyle razy już wyciągałem rękę do porozumienia z narodem angielskim. Wy sami to wiecie: to był mój program zagraniczno-polityczny. Powiedziałem to niedawno po raz najostatniejszy.

Obecnie wybieram walkę, aż wreszcie zapadnie zupełnie jasne rozstrzygnięcie.

Takie jasne rozstrzygnięcie może być tylko jedno, a mianowicie to, że usunięty zostanie ten ustrój nędznych i nikczemnych podżegaczy wojennych, a natomiast stworzony będzie taki stan, który uniemożliwi Anglikom tyranizowanie w przyszłości całej Europy.

Podczas kiedy lotnicy niemieccy, niemieckie samoloty dzień w dzień są nad terytorium angielskim, żaden Anglik za dnia nie pokaże się w ogóle. Dlatego przychodzą oni w nocy i zrzucają swoje bomby bez planu i bez celu na dzielnice mieszkańców cywilnych, na gospodarstwa wiejskie i wsi.

Przez trzy miesiące nie kazałem odpowiadać na to w przekonaniu, że zastanowią tę swawolę. Pan Churchill widział w tym oznakę naszej słabości.

Zrozumiecie więc teraz, że obecnie noc w noc dajemy odpowiedź i to w wzrastającej mierze.

I podczas kiedy brytyjskie lotnictwo może rzucać dwa lub trzy lub cztery tysiące kg bomb, to my rzucamy obecnie, w ciągu jednej nocy 150, 180 230.000, 300.000, 400.000 i więcej kg.

Jeżeli oni oświadczają, że zaatakują nasze miasta w większych rozmiarach, to my ich miasta wymażemy! My tym nocnym piratom nałożymy kajdanki.

Tak nam dopomóż Bóg!



Podobno... zamierzają w Anglii wprowadzić nowy order dla uczestników „Zwycięskich odwrotów"



Błędny rycerz Anglii Mister Churchil i jego „sukcesy"

Ksiądz angielski do pana Halifax'a:

Mój Lordzie czy to jest Chrześcijaństwo?



Lord Halifax Ang. minister Spraw Zagr.

„Daily Herald" publikuje sensacyjny list Reverenda Roland'a Jones'a, wikariusza w Denton do lorda Halifaxa. W liście tym czytamy:

„Mówi Pan, że obecna walka toczy się niby między chrześcijaństwem a „nazizmem". Może zechce nam Pan wytłumaczyć, co Pan rozumie przez chrześcijaństwo?

Ale teraz mój Lordzie, może mi Pan odpowie na następujące pytania: Czy Wielka Brytania jest ucieleśnieniem chrześcijańskiej miłości bliźniego? W roku 1927 mieliśmy 2 miliony bezrobotnych.

Kiedy byłem w Durham wikarym, setki ludzi w mojej parafii miało tylko jedną ubikację jako mieszkanie. Byli to górnicy przeważnie bez pracy.

W pamięci mojej wyrył się obraz małego dziecka, które spało w tym samym łóżku z pewną zmarłą osobą. W izbie, gdzie leżały zwłoki, widziałem człowieka, który z pozostałymi czworgiem dzieci spożywał mizerny posiłek.

Czy przypomina Pan sobie, że całe ładunki okrętowe hiszpańskich pomarańcz na krótko przed wojną wyrzucano koło Liverpoolu do morza, aby tylko utrzymać cenę. A przecież w tych upalnych dniach letnich były w Lancashire dzieci, dla których pomarańcza stanowiła nieosiągalny luksus.

Mój Lordzie, czy to jest chrześcijaństwo? Czy o to walczymy?



Bezrobotni angielscy zbierający odpadki węgla, codzienny obraz z najbogatszego kraju świata

KRONIKA

W pierwszych dwu dniach wielkich niemieckich ataków powietrznych na Londyn zrzucono ponad 1 milion kilogramów bomb ciężkiego i najcięższego kalibru.

●

Francja przechodzi obecnie okres opamiętania się. Nowy rząd francuski wydał daleko idące zarządzenia, mające na celu skierowanie polityki francuskiej na nowe tory, jak również ukaranie tych, którzy przyczynili się do upadku Francji. Były francuski premier Daladier, głównodowodzący armii francuskiej generał Gamelin, były minister spraw wewnętrznych żyd Mandel zostali aresztowani wraz z wielu innymi i odpowiedzą za swe zbrodnie i przewinienia wobec Francji i narodu francuskiego.

●

W Madrycie zmarł kardynał-prymas Hiszpanii ks. Coma. Poniósł on wielkie zasługi w walce o wolność narodu hiszpańskiego pod przewództwem generała Franco. Rząd niemiecki złożył za pośrednictwem swego ambasadora w Madrycie wyrazy głębokiego współczucia z powodu utraty tego wielkiego męża. W czasie uroczystości pogrzebowych, jakie odbyły się w starym hiszpańskim mieście królewskim Toledo obecni byli liczni przedstawiciele niemieccy, którzy wzięli udział w złożeniu do grobu prochów kardynała Hiszpanii.

●

Wielkie wrażenie w całym świecie wywołała wiadomość o tym, że Anglicy zdecydowali się oddać Stanom Zjednoczonym „w dzierżawę" bazy marynarki, leżące w pobliżu amerykańskiego kontynentu, za minimalną równowartość w postaci 50 przestarzałych kontrtorpedowców. Fakt ten niezaprzeczalnie dowodzi, w jakim stopniu rozkładu znajduje się obecnie światowa potęga morska Anglii wskutek ostatnich działań wojennych. „Wyprzedaż likwidacyjna imperium angielskiego rozpoczyna się" mówią obserwatorzy neutralni.



Sprawiedliwość zapanowała na Bałkanach

Zmiana granic Rumunii. Nowy król — nowa przyszłość!



Nowy król Rumunji Michał I.



Król Karol II., który abdykował

Bezpośrednie rokowania pomiędzy Węgrami i Rumunią w sprawie zwrotu węgierskich terytoriów, przyznanych niesprawiedliwym traktatem wersalskim Rumunii, przeciągały się niezwykle długo. Kiedy w toku tych rokowań wytworzyło się pewnego rodzaju naprężenie pomiędzy obu państwami, zwołano konferencję do Wiednia, która zakończyła się arbitrażem, wydanym przez mocarstwa osi.

Na podstawie orzeczenia ministrów spraw zagranicznych Ribbentropa (Niemcy) i hr. Ciano (Włochy) Węgry otrzymały północną część Siedmiogrodu. Wkrótce potem nastąpiło obsadzenie tych terenów przez wojska węgierskie.

Równocześnie doszło do zawarcia układu pomiędzy Bułgarią i Rumunią, na podstawie którego Rumunia oddała Bułgarii południową Dobrudżę. Nowe to uregulowanie granic na Bałkanach, dokonane pod wpływem Niemiec i Włoch przyczyniło się do usunięcia raz na zawsze wszelkich politycznych nieporozumień w tej części Europy, zlikwidowało resztki wpływów zachodnich demokracyj na południowo-wschodnią Europę, a przede wszystkim zagwarantowało sprawiedliwość dzielnym i pracowitym narodom bałkańskim, a mianowicie Węgrom i Bułgarom. Natomiast w Rumunii doszło do poważnych porachunków wewnętrznych. Król Karol II, który swoją fałszywie zorientowaną polityką sprowadził na kraj wiele nieszczęść, zrzekł się korony i wyjechał nocą ze swego kraju, chroniąc się do Szwajcarii. Następcą został obwołany jego syn Michał. Premier generał Antonescu przejął większą część uprawnień nowego króla, liczącego zaledwo 18 lat i rozpoczął energiczne rządy, dając się w pierwszym rzędzie we znaki żydom i wolnomularzom, szerzycielom korupcji i wyzyskiwaczom rumuńskiego chłopa i robotnika.

Ponadto wysłał on depeszę z wyrazami przyjaźni do kanclerza Niemiec Hitlera i szefa rządu faszystowskiego Benito Mussoliniego, w których zapewnia, że miejsce odnowionej Rumunii jest przy boku Niemiec i Włoch.

Huragan zniszczenia nad Anglią

Niemcy przystąpiły do odwetu. Brytyjskie centra przemysłu wojennego w gruzach.

Anglia, ta uwodzicielka wielu europejskich narodów czuje nareszcie na własnej skórze skutki tak silnie przed rokiem upragnionej przez siebie wojny. Nie nauczyła się ona niczego z losu Warszawy i Rotterdamu, a ostrzeżenia Niemiec puszczała na wiatr. Angielscy lotnicy nieustannie usiłowali zrzucać bomby na dzielnice robotnicze w miastach niemieckich oraz domki wieśniacze. Bomby spadały na szpitale i kościoły, przyczem ponosili śmierć chorzy i dzieci, a poświęcane ołtarze zapadały się w gruzy.

Obecnie Niemcy odpowiadają. Dzień za dniem i noc po nocy zrzucają setki niemieckich samolotów bombowych ciężkie i najcięższe bomby na ważne obiekty wojskowe i fabryki przemysłu wojennego na wyspie angielskiej. Centra angielskiego przemysłu zbrojeniowego przemieniły się w wielkie, dymiące stosy gruzów.

Od dnia 7 września ataki niemieckie skoncentrowały się na Londyn, największe miasto na świecie. Olbrzymie pożary już po 48 godzinach zniszczyły całe dzielnice miasta. Port w Londynie już nie istnieje, wielkie składy ropy, gazownie i fabryki eksplodowały, doki i drogi komunikacyjne zostały zniszczone, a okręty zatopione.

Ludność Londynu od szeregu nocy już nie zmrużyła oka i ucieka panicznie z miasta. Król angielski ulotnił się do Szkocji, zamierzając na oczekujących tam na niego okrętach uciec do Kanady.



Centra angielskiego przemysłu wojennego, zbombardowane przez lotników niemieckich

Sensacyjny dokument opublikowany we Francji



Czasopismo francuskie opublikowało niniejsze zdjęcie, przedstawiające chwilę, w której flota angielska napadła znienacka na okręty bojowe francuskie. W ten sposób część floty jeszcze wówczas „sojuszniczej" Francji została przez Anglików brutalnie zatopiona.

Jesień... Nadchodzi pora, że coraz częściej deszcze padają. Dnie stają się krótsze i chłodniejsze. Miło więc usiąść wieczorem po pracy w przytulnej izbie i gwarzyć... Mówi się o tym o owym, ciekawie wysłuchując wszystkiego, co przynosi nowość ze sobą.

Krążą przytem wśród mieszkańców wsi różne nieprawdopodobne wieści. Kto w tym i jaki ma cel — czy wędrowni pokątni sprzedawcy i handlarze, czy nienawiścią skrytą odnoszący się do chłopa żydzi, czy też kto inny dość, że powołuje niepewność i niepokój w umysłach ludzkich.

Nieraz zdarza się, że wieś wierzy w krążące pogłoski i plotki, niezgodne nigdy z prawdą, że słucha ich chciwie. Człowiek wsi jest ciekawy i żądny nowości, bo żyje w swej wsi przy swej pracy, jakby odcięty od świata.

Plotka zaś wyrządza szkody nieoczekiwane i duże.

Dość wspomnieć o skutkach, jakie wywołała plotka głosząca, że nowe pieniądze wydawane przez Bank Emisyjny będą bez wartości. Ileż to ludzi potraciło swoje majątki, chowając stare pieniądze, które stały się teraz bezwartosciowymi papierami. Że jakieś rozporządzenie dotrze później do wsi, że czasem ludzie nie rozumią czegoś z tego korzystają oszuści i spekulatorzy żydowscy.

Bo gdy wieś chce żyć spokojnie i pewnie i chce wierzyć, że jutro nadchodzące jest bezpieczne, że nikt jej nic nie zabierze, że nikt nie będzie mieszkańców jej od roli odrywał — krążące wśród ludzi plotki uniemożliwiają spokojne życie wiejskie.

Rolniku!

Ty, któremu należy się cześć i uznanie za Twoją prawdziwie żmudną pracę, czy pozwolisz się wyzyskiwać złym i przestępnym jednostkom, które starają się wmówić w Ciebie rzeczy, które nigdy nie istniały?

Czy możesz wierzyć wieściom i plotkom, które od razu wydają się nieprawdopodobne? Jeśli żyje ktoś ciemny i nieoświecony na wsi, kto wierzy każdemu słowu, to zwróć mu uwagę, by przez rozszerzanie plotek nie wyrządzał krzywdy swoim bliźnim!

Plotka





Czy tak nie najlepiej?

Oto wynalazcy plotek i pogłosek:



Co słychać? w Gen. Gubernatorstwie

Wielka Wystawa Rolnicza w Opatowie przedstawi wysiłki i wyniki 1-miesięcznej pracy nad odbudową rolnictwa i hodowli bydła. Terenem wystawy, której otwarcie nastąpi 14 września b. r. będzie miejscowa szkoła i pobudowano już na jej dziedzińcu liczne pawilony. Udział w wystawie biorą wszystkie dystrykty Gen. Gubernatorstwa.

50.000 złotych dla jeńców polskich wyasygnował Wydział Opieki Społecznej w miesiącu czerwcu i lipcu. Pieniądze te wydano na koszta powrotu b. jeńców do kraju. Ponadto wydano wielkie ilości biletów kredytowanych tym, którzy nie posiadali środków na zapłacenie podróży do miejsca otrzymania pracy.

Sprawiedliwy podział materiałów opałowych zapewni zarządzenie „Centrali Gospodarowania Węglem" nakazujące zakładom przemysłowym zużycie koksu i węgla w równym stosunku. W niektórych wypadkach można zgłaszać wnioski o uregulowanie zużycia materiałów opałowych. Niestosowanie się do tych zarządzeń pociągnie za sobą surowe kary.

◆

Podwyższenie czynszów ponad stan z 31 sierpnia ub. r. uznały władze jako karalne i niedopuszczalne. Jedynie za uprzednią zgodą władz miarodajnych może nastąpić podwyższenie czynszu. Wszelkie żądania wynajmującego, wynikające z umowy o najem, o ile nie były one przewidziane w dotychczas obowiązującej umowie, uważa się jako bezpodstawne podwyższenie czynszów.

◆

Uregulowanie cen wełny surowej nastąpiło w związku z rozporządzeniem ustalającym obowiązkowe dostarczanie wełny przez hodowców owiec. Uwzględniony został przy tym szczególny układ stosunków gospodarczo-rolniczych na terenie Gen. Gubernatorstwa i konieczność szybkiego rozwoju zaniedbanej niestety przed wojną hodowli owiec, mogącej w przeważającej części pokryć zapotrzebowanie mieszkańców Gen. Gubernatorstwa. Szczegóły podają zainteresowanym spółdzielnie powiatowe.

◆

Olbrzymi spadek bezrobocia zaznacza się na terenie Gen. Gub. W stosunku do stanu najwyższego z miesiąca stycznia b. r. nastąpił spadek o 84% (!). Tłumaczy się to przede wszystkim zapośredniczeniem robotników do Niemiec i do Polskiej Służby Budowlanej. Bezrobotnych w pełni zdatnych do pracy już nie ma. Pozostała nie wielka liczba w pełni zdolnych a poszukujących pracy „bezrobotnych".

◆

1,200.000 kwintali cukru wynosić będzie produkcja cukru Gen. Gubernatorstwa w roku bieżącym. W roku ubiegłym produkcja ta doszła do 775.000 kwintali. Zwiększono znacznie uprawę buraków cukrowych.

130.000 złotych grzywny

nałożono na nieuczciwych właścicieli fabryki wyrobów mięsnych w Jarosławiu, Bakałarza i Rozenkranca. Ponadto osadzono ich w areszcie i skonfiskowano uruchomioną przez nich potajemną fabrykę mydła.

Dotkliwa ta kara powinna być ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy sądzą, że mogą nadużywać swego stanowiska w życiu gospodarczym do niedozwolonych machinacyj, nie licząc się z dobrem społecznym.

Rok temu

wybuchła wojna...

Generalny Gubernator Dr. Frank



powiedział:

„Równo rok temu kanclerz Rzeszy do ostatniej chwili wszelkimi siłami dążył do porozumienia z Polską. Dążenia te jednak rozbiły się o niezrozumiałe dla nas zaślepienie małej kliki, która wówczas kierowała tak nieudolnie losami narodu polskiego. Wobec tego Niemcy były zmuszone, zabezpieczyć inną drogą pokój zapewniając im możliwość spełnienia wielowiekowej swej misji kulturalnej na wschodzie Europy".

✱

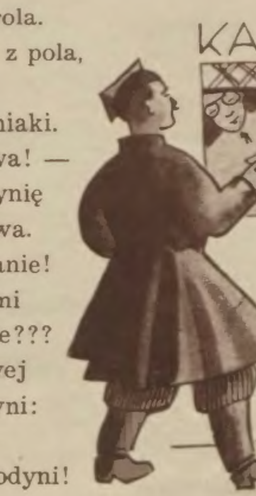
Głębszą treść tych słów odczuje każdy uczciwy i obiektywny obserwator życia na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Zdawałoby się, że wojny u nas wogóle nie było. Zniszczone miasta i wsie po większej części zostały odbudowane. W miejsce spalonych siedzib ludzkich powstały nowe, wspanialsze, lepsze. Drogi komunikacyjne zostały naprawione i ulepszone, życie ludzkie powróciło do normy. Ludność powróciła do swoich siedzib i do swej dawnej pracy, która jedynie daje zadowolenie i szczęście. Teren Generalnego Gubernatorstwa stał się najspokojniejszym zakątkiem Europy.

Niedługa już chwila, która całemu światu przyniesie długotrwały pokój i wytchnienie. Nastąpi tętniący życiem okres pracy nad rozwojem i postępem ludzkości.



Mysz - ogień - złodziej i mądry rolnik...

Przeszło lato, pusta rola.
Rolnik zwiózł pszenicę z pola,
Zebrał siano i buraki,
Jęczmień, żyto i ziemniaki.
Dobre zbiory, ani słowa! —
Rolnik grosze w skrzynię schowa.
Gospodarzu! Mądry panie!
Czy wiesz co się z nimi stanie???
Myszy wtargną do Twej skrzyni:
Znikł grosz Twój i — gospodyni!



Gospodarzu! Mądry panie!
Miej o grosz większe staranie!
Ogień Twą komorę spali.
Próżny płacz i próżne żale.
Gospodarzu! Wiesz czasami
Jak się strzec przed złodziejami?
Wtargną nocą (bo są tacy!)
Wezmą owoc Twojej pracy.
Więc posłuchaj mnie, Cię proszę —
Wiem gdzie są bezpieczne grosze:
Każda je rozsądna głowa
W *Kasie Oszczędności* chowa.

1

IX-1940 Nr 5

(5)

2

Gazetka ścienna
„Nowiny" dla polskiej wsi

Archiwum 3